

Jacek Kędzierski

"Kościół jako wspólnota :
dogmatyczno-ekumeniczne studium
eklezjologii Johna Zizioulasa", Roman
Małecki, Lublin 2000 : [recenzja]

Studia Włocławskie 4, 447-450

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Roman Małeki, *Kościół jako wspólnota. Dogmatyczno-ekumeniczne studium eklezjologii Johna Zizioulasa*, Lublin 2000, 229 s.

Wiek XX jest nazywany w teologii wiekiem Kościoła. Wiele czynników przyczyniło się do tego „eklezjologicznego przebudzenia”, jakie widzieliśmy w minionym stuleciu. Do ważniejszych z nich należy zaliczyć m.in. ruch ekumeniczny, który przyczynił się w niewątpliwy sposób do postawienia na nowo pytania o Kościół w centrum wielu teologicznych dyskusji. Niemal każdy z prowadzonych współcześnie dialogów ekumenicznych stawia pytanie: jak dzisiaj chrześcijaństwo rozumie Kościół? Czym jest on w swojej najgłębszej istocie? Od odpowiedzi na to pytanie zależy w dużej mierze powodzenie dialogu ekumenicznego.

Nie dziwi więc, że wielu teologów – zwłaszcza dogmatyków i ekumenistów – poszukuje dziś coraz głębszego zrozumienia wieloaspektowej tajemnicy Kościoła. Poszukiwania te często wykraczają poza ramy sztywno rozumianej konfesji, czy wyznania. W tym kontekście należy widzieć książkę *Kościół jako wspólnota. Dogmatyczno-ekumeniczne studium eklezjologii Johna Zizioulasa*, autorstwa ks. Romana Małeckiego, absolwenta Instytutu Ekumenicznego KUL w Lublinie.

Autor postawił sobie za cel przybliżenie polskiemu środowisku teologicznemu eklezjologicznej myśli greckiego biskupa i teologa prawosławnego, Johna Zizioulasa, ogniskującej się wokół nośnej we współczesnym ruchu ekumenicznym idei Kościoła jako komunii. Jest to tym cenniejsze, iż w twórczości teologicznej tego ostatniego możemy dostrzec pełniejszy obraz prawosławia ekumenicznie otwartego, potrafiącego się wznieść ponad historyczne obciążenia i psychologiczne bariery. Podjęcie takiej problematyki wydaje się być szczególnie ważne dziś, kiedy w niektórych środowiskach prawosławnych (choć nie tylko) dostrzec można pewne tendencje antyekumeniczne czy wręcz fundamentalistyczne.

Dokonując merytorycznej oceny pracy, wypada zwrócić uwagę na klarowny układ treści. Całość otwiera poprawny metodologicznie *Wstęp* (s. 5-20), w którym autor daje syntetyczny zarys ewolucji refleksji teologicznej nad naturą Kościoła. Oprócz podstawowych części strukturalnych, które integralnie należą do każdego dobrze skonstruowanego wstępu, przedstawia także najważniejsze fakty biograficzne związane z teologiczną i ekumeniczną drogą Johna Zizioulasa. Zasadnicze wywody obejmują cztery rozdziały. W *Zakończeniu* zebrano główne wyniki analiz, sformułowano wnioski oraz wytyczono kierunki dalszych badań. Praca obejmuje jeszcze obszerny wykaz bibliografii z klasycznym podziałem na źródła, opracowania, dokumenty kościelne i literaturę pomocniczą oraz streszczenie i spis treści w języku angielskim.

Główny korpus pracy składa się z czterech rozdziałów, które stopniowo odślawiają myśl Zizioulasa. Rozdział pierwszy (s. 21-76) sięga wstecz do czasów zmagania się chrześcijaństwa ze światem hellenistycznym o naturę głoszonej przez Kościół prawdy (s. 22-32), o naturę człowieka jako bytu komunijnego (s. 33-58) i o istotę zbawienia, które tożsame jest ze wspólnotą z Bogiem (s. 59-76). Stanowi on swoiste antropologiczno-soteriologiczne wprowadzenie do całości pracy, ukazując teologiczne podstawy eklezjologii komunii.

Drugi rozdział (s. 77-132) ukazuje próby poszukiwania nowej ekumenicznej eklezjologii, zdolnej przekroczyć tradycyjne różnice konfesyjne, jakie zacią-

żyły na rozumieniu samej istoty Kościoła. Zarówno bogactwo kościelnej tradycji, jak i doświadczenia doby obecnej przekonują Zizioulasa, że Kościół nie jest zwyczajną instytucją. Swój dynamizm czerpie przede wszystkim ze wspólnotowego życia, którego źródło i przyczynę stanowi tajemnica samego Trójjedynego Boga. Do istotnych elementów komunijnej natury Kościoła w ujęciu Zizioulasa zaliczono więc trynitarno-eschatologiczną perspektywę eklezjologii (s. 78-93), paradoksalną dialektykę jedności i wielości wyznaczającą sposób istnienia Kościoła (s. 94-107), eucharystyczny kontekst uobecniania się Kościoła (108-123) oraz perspektywę uniwersalistyczną w ukazaniu relacji: Kościół lokalny – Kościół powszechny (s. 124-132).

Trzeci rozdział (s. 133-170) został poświęcony w całości kwestii rozumienia kościelnych posługiwań. W rozważaniach na temat natury Kościoła Zizioulas poświęca im dużo miejsca, gdyż nie są one tylko czymś, co Kościół posiada po to, aby mógł skutecznie funkcjonować w świecie, ale one konstytuują sam byt kościelny. Bez nich istnienie Kościoła nie byłoby możliwe. Dlatego też po określeniu chrystologiczno-pneumatologicznych założeń posługiwań w Kościele (s. 134-142) zostały przeanalizowane ich konkretne formy (s. 143-151), a także problem sukcesji apostołskiej (s. 152-162) i powszechnego prymatu następcy św. Piotra (s. 163-170).

W ostatniej części (s. 171-190) ukazano naturę Kościoła i jego posłannictwo w świecie z perspektywy tego, ku czemu zmierza cała stworzona rzeczywistość. Uwzględniono wielorakie związki, które istnieją pomiędzy Kościołem a światem, koncentrując się na kapłańskim powołaniu ludzkości względem natury stworzonej.

Zakończenie (s. 191-197) zbiera syntetycznie wyniki prowadzonych przez autora badań nad eklezjologią komunii w ujęciu greckiego biskupa. Tutaj znajdujemy także krytyczne uwagi pod adresem eklezjologii komunii w ujęciu Zizioulasa. Autor nie omieszkał również – zgodnie z zasadami metodologicznymi obowiązującymi w tego rodzaju pracach – zasugerować dalsze możliwe i cenne z ekumenicznego punktu widzenia obszary badań teologii greckiego biskupa. Czy jednak znajdują się chętni do tej – przyznać trzeba – mozolnej, choć twórczej pracy? Dobrze byłoby, gdyby postaci Zizioulasa i jego dotychczasowej twórczości zechcieli przyjrzeć się na przykład sami bracia prawosławni. Z pewnością polska teologia prawosławna, czerpiąca w głównej mierze swoje inspiracje z rosyjskiej i emigracyjnej twórczości, mogłaby na tym skorzystać.

Publikacja ks. Małeckiego jest próbą przedstawienia polskiemu środowisku teologicznemu „prawosławnej wersji” (w greckim wydaniu) tak „modnej” dzisiaj eklezjologii wspólnoty. Choć w swoim zamierzeniu autor prezentuje i krytycznie ocenia taki sposób widzenia eklezjologii w ujęciu jednego tylko współczesnego przedstawiciela teologii prawosławnej, to jednak referując poglądy Zizioulasa, konsekwentnie stara się odnosić je do opracowań innych autorów prawosławnych (N. Nissiotis, M. Afanasjew, J. Meyendorff, B. Bobrinskoy, Ch. Yannaras) oraz katolickich (Y. Congar, J. Ratzinger, H. de Lubac, W. Hryniewicz).

W ramach oceny należy podkreślić, iż już samo zebranie materiału źródłowego dostępnego wyłącznie w językach obcych (we *Wstępie* zaznaczono, że

„dotychczas niektóre artykuły Zizioulasa ukazywały się aż w dziewięciu [sic!] językach” – przypis 43) wymagało od ks. Małeckiego dużego trudu. Bogactwo materiału dogmatyczno-ekumenicznego zostało przez niego wszechstronnie przeanalizowane z zastosowaniem właściwych zasad metodologii naukowej. Ks. Małecki z dużym wyczuciem specyfiki teologii prawosławnej stara się wgłębiać w istotę myśli greckiego biskupa. O nowatorskim charakterze rozprawy świadczy nie tylko dotychczasowy brak opracowania eklezjologii Zizioulasa w języku polskim – do myśli Zizioulasa odwołują się na polskim gruncie nieliczni teologowie, np. W. Hryniewicz (KUL), R. Kozłowski (ChAT), Z. Glaeser (WT Opole) – ale przede wszystkim fakt, iż w odróżnieniu od dotychczasowych komentarzy powstałych poza granicami kraju, z wielką konsekwencją ukazana została nauka Zizioulasa o Kościele w oparciu o jedną, naczelną ideę „komunii”, która wedle przekonania autora rozprawy stanowi „klucz i zwornik” całej teologii Zizioulasa, eklezjologii zaś w szczególności.

Książk Małecki słusznie zauważa, że „rozumienie Kościoła w kategoriach «communio» wydaje się dopełniać i ukonkretniać wizję Kościoła w jego najgłębszej warstwie misteryjnej. Wskazuje, że tajemnica Kościoła wyraża z gruntu nadprzyrodzony i równocześnie bardzo uchwytny fakt zjednoczenia, a więc «komunii» Boga z człowiekiem i ludzi pomiędzy sobą. Jest w pewnym sensie syntezą dwóch innych kategorii eklezjologicznych: Mistycznego Ciała i Ludu Bożego. Posiada wiele różnorodnych odniesień. Zakorzenia się bowiem w tajemnicy Boga będącego komunią Osób, wyraża głębię intymnej relacji (komunii) z Chrystusem, która prowadzi do wspólnoty z innymi realizowanej w rzeczywistości kościelnej. Jest darem Ducha Świętego, dawcy życia i twórcy komunii. W sposób konkretny i najbardziej pełny manifestuje się w liturgicznej celebracji Eucharystii, będącej uczestnictwem (komunią) w świętych darach. Posiada swój kosmiczny i eschatologiczny charakter, gdyż jej ostateczny kształt objawi się w całym swym bogactwie dopiero w Królestwie Bożym. Jest wspólnotą tej samej wiary, nadziei i miłości. Kategoria Kościoła jako komunii uzyskała szerokie uznanie ekumeniczne. Wiele prowadzonych współcześnie dialogów widzi w niej klucz i szansę na uzyskanie ekumenicznego konsensusu dotyczącego natury Kościoła” (s. 9).

Sposób referowania treści i uwagi oceniające naukę Zizioulasa cechuje zdrowy i wyważony krytycyzm. Autor subtelnie rozgranicza przy tym treści prezentujące fakty i informacje od opinii różnych komentatorów, a także od własnych sądów. Szkoda tylko, że nie znajdujemy w pracy odrębnego rozdziału oceniającego eklezjologię komunii w formie prezentowanej przez J. Zizioulasa. Wydaje się, że zgromadzenie dość licznych uwag krytycznych i „pytań otwartych” pod adresem eklezjologii Zizioulasa przyczyniłoby się do większej przejrzystości pracy. Można by również w większym stopniu, niż uczynił to ks. Małecki, uwzględnić w pracy nauczanie Soboru Watykańskiego II o Kościele, zwłaszcza z Konstytucji dogmatycznej *Lumen Gentium*.

Sumując można powiedzieć, że omawiana praca ks. R. Małeckiego, poruszająca niełatwą z teologicznego i ekumenicznego punktu widzenia problematykę rozumienia natury Kościoła, jest dużym ubogaceniem naszej rodzimej teologii. Ta zaś czasem przejawia zbyt dużą tendencję do ograniczania się do swo-

jego tylko „poletka”. Dobrze się więc stało, że nasi teologowie – zwłaszcza ci bardziej wyrobieni i otwarci ekumenicznie – otrzymują dziś coraz częściej tego rodzaju publikacje. Praca ks. Romana Małeckiego jest cennym przyczynkiem do naszych nieudolnych poszukiwań odpowiedzi na pytanie: czym (a raczej: Kim) jest Kościół, który wszyscy tworzymy.

ks. Jacek Kędzierski

Zdzisław P a w l a k, *Neoscholastyka i formy jej kontynuacji. Studium analityczno-krytyczne twórczości filozofów wrocławskich XX wieku*, Wrocław : Włocł. Wyd. Diec. 2001, 326 s.

Wyższe Seminarium Duchowne we Wrocławku należało w 1. poł. XX wieku do ważniejszych ośrodków myśli filozoficznej i teologicznej w ówczesnej Polsce i jako jedno z nielicznych seminariów duchownych posiadało prawa szkoły wyższej, równoznaczne z fakultetami teologicznymi na uniwersytetach, przyznane uchwałą Rady Ministrów (z dnia 17 X 1927 r.). Ten niezwykle ważny i interesujący okres w dziejach seminarium wrocławskiego oraz wkład tego środowiska do rozwoju polskiej teologii i filozofii chrześcijańskiej pozostaje mało zbadany i czeka na swoje naukowe opracowanie.

Naprzeciw tym potrzebom wychodzi praca habilitacyjna ks. Zdzisława Pawlaka, długoletniego profesora filozofii w seminarium wrocławskim, poświęcona analizie dorobku naukowego czterech filozofów wywodzących się ze środowiska wrocławskiego XX wieku: ks. Idziego Radziszewskiego, ks. Adama Jankowskiego, ks. Józefa Iwanickiego i ks. Stanisława Mazierskiego. Trzej z nich byli zarazem znanymi profesorami uczelni uniwersyteckich oraz organizatorami życia naukowego: ks. I. Radziszewski był profesorem i rektorem Wyższego Seminarium Duchownego we Wrocławku, Akademii Duchownej w Petersburgu, założycielem i pierwszym rektorem Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego; ks. J. Iwanicki profesorem i rektorem Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie; ks. S. Mazierski długoletnim profesorem Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego oraz współtwórcą sekcji filozofii przyrody na tej uczelni. Czwarty, ks. A. Jankowski, wprawdzie nie był profesorem uniwersyteckim, ale – jak podkreśla ks. Pawlak – „był postacią niezwykłą o ogromnym autorytecie naukowym”, wykraczającym poza mury seminarium wrocławskiego.

Choć autor pracy poświęca niemało miejsca omówieniu działalności naukowo-dydaktycznej i organizacyjnej wyżej wymienionych filozofów związanych z Wyższym Seminarium Duchownym we Wrocławku, to jednak za cel stawia sobie analizę ich twórczości filozoficznej i wkładu w rozwój polskiej kultury filozoficznej, a szczególnie różnych form ruchu neoscholastycznego, w którym każdy z nich czynnie i owocnie uczestniczył.

Praca składa się z trzech części poświęconych trzem różnym formom kontynuacji neoscholastyki przez omawianych przedstawicieli środowiska wrocławskiego. W pierwszej z nich, noszącej tytuł *Prezentacja i kontynuacja neoscholastyki łowańskiej*, autor zajmuje się przedstawieniem i analizą twórczości naukowo-filozoficznej ks. I. Radziszewskiego i ks. A. Jankowskiego, absolwentów Wyższego